

Spotkanie z radiem.

W piątek 1 lutego w naszej szkole odbyły się warsztaty ze znanym redaktorem RMFu Marcinem Buczkiem. W spotkaniu brała udział klasa I e oraz redakcja gazety. Mogliśmy usłyszeć o codziennej pracy w radiu, tworzeniu serwisów informacyjnych, które słyszymy na antenie oraz o ciężkiej pracy przy reportażach. Redaktor Buczek twierdzi, że: "dziennikarz jest współczesnym historykiem".

W trakcie spotkania uczniowie zapoznali się z treścią reportażu radiowych, m. in. o Katastrofie licealistów na Rysach oraz o groteskowej historii związanej z Zimną Wódką.

14 luty - Dzień Świętego Walentego:

8 lutego w szkole działać będzie Poczta Walentynkowa. Każdy kto przyjdzie z miśkiem lub sercem, czy ubrany na czerwono, będzie zwolniony z odpowiedzi w tym dniu.

**Wszystkim życzymy
długich i szczęśliwych
lat w związku :).**



W tym numerze:

Wywiad z saksofonistką Dagmarą Bzdęgą i przewodniczącym szkoły Janem Lipskim. Historie życia, w tym numerze Ahmeda. Ciekawostki ze świata zwierząt.

A także:

Świat japońskiej mangi i anime. Patroni roku 2013 oraz historia Powstania Styczniowego.

Wszystkim uczniom
życzymy udanych
ferii!



Filozofia przyrody....

"Ludzie oklaskują fajerwerki, ale nie wschód słońca"

Christian Friedrich Hebbel

Czasem uważamy, że niektóre problemy, zachowania, czy miłość występują jedynie w świecie człowieka. Nic bardziej mylnego....

Adrian Wyleciał

Ludzkie zachowania zwierząt

W przyrodzie występuje m. in. problem narkomani: Wśród mrówek znajdują się narkomanki, a ich "dilerami" są chrząszcze. Larwy chrząszczy z rodz. kusakowatych mieszkają mrowiskach. By uniknąć ataku gospodarzy, wydzielają w postaci kropelek subst. o działaniu narkotyzującym. Mrówka, gdy to spożyje zapomina o obowiązkach wobec własnej społeczności. Zajmuje się za to pielęgnacją larwy. Pięknym, a zarazem smutnym zachowaniem jest



urządzenie przez słoni pogrzebów: Gdy padnie jeden z członków stada, te płaczą nad nim i lamentują, badają go trąbami. Następnie przykrywają je liśćmi lub trawą i czuwają, czasem do samego rana. Podobnie zachowują się wobec innych napotkanych martwych zwierząt.



Zbiórka makulatury

Nie zapominajmy o trwającej w szkole zbiórce makulatury, wszystkie pieniądze ze sprzedaży, **trafią na ratowanie koni przez Fundację Gaja!**

Słonie są tak oddane drugim, że z ukochanymi, pozostają przez całe życie. Lecz jeśli jego wybranka odrzuca zaloty, często zdarza się, że słoń oddala się od stada i podejmuje samotne życie.

Papuzka falista o imieniu Puck, potrafiła wypowiedzieć 1728 słów!

Dotychczas uważano, że u ptaków proces obróbki dźwięku następuje w oskrzelach. Papugi wydają jednak dźwięki dzięki odpowiednim ruchom języka. Dotąd ten mechanizm uważany był za unikalny dla człowieka.



Sprzątający orangutan:

Rzecz dzieje się w Tokio. Cyganka zapałała miłością do obowiązków pani domu. Mieszkająca od 47 lat w zoo, małpa, każdego dnia zmywa podłogę we własnej klatce i wytrzepuje dywanik. Potem sprząta cały teren i toaletę.

Rozrywka dla każdego

W pierwszym numerze pisaliśmy o interesującej kulturze Japonii i dużym zamiłowaniu do tego kraju wśród Europejczyków. Lecz co sprawia, że ludzie zaczynają się nim interesować?

Zazwyczaj fascynacja Japonią zaczyna się od mangi i anime.

Najpierw mangowiec (fanatyk) wpada w nałóg oglądania anime i czytania mangi, a następnie chce poszerzyć swoją wiedzę w tym temacie i staje się miłośnikiem japońskiej kultury. **Manga to japońskie**



komiksy, które są adaptowane na filmy i seriale anime.

Wyróżnia je specyficzny sposób rysowania postaci. Bohaterowie mają duże, lśniące oczy, a włosy są cieniowane charakterystyczną metodą. Japońska animacja i



manga cechują się różnorodnością gatunków, które kierowane są do ogromnego grona odbiorców. Każdy znajdzie coś dla siebie.

W Polsce najbardziej popularne magazyny Mangi i Anime to *Otaku*, *Kyaa!* oraz *Arigato*.

Fanów mangi można uznać za pewną subkulturę. Spotykają się na różnych konwentach i koncertach japońskich artystów, których jest całkiem sporo, również w Polsce. Takie spotkania są doskonałą okazją do dyskusji i wymiany swoich poglądów.

Dagmara Miśkiewicz 1E



Gratka dla fanów

Wszystkim miłośnikom Japonii w wolnym czasie polecam wizytę w [Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie \(ul.M. Konopnickiej 26\)](#). Jest to nowoczesne muzeum pełniące dwie funkcje: czysto muzealną i funkcję aktywnego centrum kultury. Można tam obejrzeć bogatą kolekcję dawnej sztuki japońskiej lub zapisać się na różnego rodzaju wykłady i warsztaty. [Uwaga! W każdy wtorek wstęp wolny.](#)

Rok 2013 rokiem Juliana Tuwima, Witolda Lutosławskiego, Jana Czochralskiego oraz 150 rocznica powstania styczniowego.

Julian Tuwim (13.09.1894 -27.12.1953) 100. rocznica debiutu poety - publikacji wiersza "Prośba" w "Kurierze Warszawskim" w 1913 roku. Julian Tuwim to jeden z najchętniej czytanych polskich poetów XX wieku, który pisał zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Do dziś jego utwory wzruszają i bawią kolejne pokolenia czytelników. Autor wielu wierszy dla dzieci.

Lokomotywa, Pan Hilary to tytuły, które najbardziej kojarzą nam się z tym poetą. W każdym domu

znajduje się książka z tymi wierszami a ich niezapomniane rymy większości z nas wielokrotnie przywracały dobry humor i wesoły nastrój.

Witold Lutosławskiego (25.01.1913-07.02.1994) skomponował najwięcej utworów



orkiestrowych i one są najważniejsze w jego dorobku. Wirtuozowskie opanowanie orkiestry pozwala uznać go za najwybitniejszego symfonika w dziejach polskiej muzyki. Charakterystyczne dla brzmienia jego muzyki są liczne kontrasty kolorystyczne oraz zwiczne i szybkie przebiegi.

Powstanie Styczniowe

to zbrojne wystąpienie przeciwko Rosji, największe polskie powstanie narodowe.

22 stycznia 1863

przyjmuje się za początek powstania. Przyczyną Powstania był nasilający się rosyjski ucisk

narodowy na Polaków.

Sam wybuch został poprzedzony wieloma manifestacjami patriotycznymi na terenie Warszawy,



Jan Czochralski (23.10.1885-22.04.1953)

Jeden z najwybitniejszych naukowców współczesnej techniki, którego przełomowe odkrycia przyczyniły się do światowego rozwoju nauki. Odkryta przez niego metoda otrzymywania monokryształów, wyprzedziła o kilkadziesiąt lat swoją epokę i umożliwiła rozwój elektroniki. Dziś wszelkie urządzenia elektroniczne zawierają układy scalone, diody i inne elementy z monokrystalicznego krzemu, otrzymywanego właśnie metodą Czochralskiego

które były krwawo tłumione przez Imperium Rosyjskie. W tym czasie uformowały się dwa przeciwstawne obozy:

czerwonych dążących do wybuchu powstania oraz białych przeciwników jakichkolwiek zrywów zbrojnych. Powstanie Styczniowe, które zakończyło się wiosną 1864 roku okazało się klęską dla narodu polskiego. Odzyskanie niepodległości stało się czymś niemożliwym i nawet nie myślano wtedy o kolejnych zrywach. Szacuje się, że ok. 20 tyś. żołnierzy ze strony polskiej poległo. **Ewelina Biegun II e**

Historie życia... Turecka wioska

Agnieszka Bzdęga i Dominika Grabowska

Turcja. Kraj teoretycznie blisko nas. Wszystko jest inne. Dla typowego Europejczyka to kultura nieznaną i tajemniczą. W wiosce na świat przychodzi dziecko, mały Ahmed. To już szóste dziecko w rodzinie. Matka wraz z jego siostrami opiekują się niemowlakiem. Wszystko zaczyna się zmieniać, gdy chłopiec ukończył 6 lat. W dniu jego urodzin ojciec zabiera go do miasta, spełnia jego życzenia. Dzień kończy się przyjęciem, na które zjeżdża się cała, ogromna rodzina, bo to właśnie najbliżsi są najważniejsi. Zgodnie z zasadami religii Islamu, chłopiec, aby stać się mężczyzną musi być obrzezany.

Tak zakańcza się dzień Ahmeda. Od tego dnia wszystkie kobiety z rodziny muszą się go słuchać, tak samo jak każdego innego mężczyzny w domu.

Dwa lata później, Ahmed idzie do szkoły podstawowej, tam uczy się elementarnych czynności. Po jej ukończeniu może iść na bardzo kosztowne studia do uniwersytetu, albo do zawodówki. Sprawy ekonomiczne zwykle nie pozostawiają nastolatkom wyboru. Idą do szkoły zawodowej. Tam uczą się zawodu, który będzie im w życiu przydatny. Ahmed również był zmuszony do wyboru szkoły niższego szczebla. Kolejny etap w życiu mężczyzny to wojsko. Na miesiąc przed pójściem do służby, chłopak znów może poczuć się wolny i bawić do woli jak wtedy, gdy był dzieckiem. Aby wszystkim uświadomić dokąd niedługo pójdzie, zawiesza na swoim samochodzie flagę kraju. Jest dumny ze swojego narodu. Służba wojskowa jest bardzo trudna, co miesiąc ginie



około 30 żołnierzy. Trwa ono 10 lat. A żołnierzom rzadko wolno odwiedzać swoje rodzinne strony. Ahmed przeżył 10 lat katorgi w wojsku. Powraca do wioski. To już czas na założenie własnej rodziny. Spodobała mu się kobieta, która od zawsze wydawała się dobrą kandydatką na żonę. Fatma to kobieta idealna,



piękna, pracowita i opiekuńcza. Zgodnie z zasadami, Ahmed wybiera się do swojej matki z prośbą, aby ta porozmawiała z matką kobiety i wyraziła zgodę na spotkanie młodych.

Wesele to bardzo długa zabawa. Rodzice młodej pary zaciągnęli ogromne długi. Prezenty otrzymane od hojnej i ogromnej rodziny, zwrócić się nawet dziesięciokrotnie.

Para decyduje się na dzieci, dziewczynki pracują w domu z mamą, chłopcy na polu z ojcem, który uczy ich do przyszłego zawodu. To w końcu jego dzieci mają przejąć majątek i rodzinny interes.



Nadszedł czas Ahmeda. Umarł w rodzinnym domu.

W jego pogrzebie mogą uczestniczyć wyłącznie mężczyźni. Cała ceremonia jest odprawiana w spokoju i ciszy. Kobiety nie mają wstępu na pogrzeby. Grób odwiedza się tylko w ciągu miesiąca od pochowania zmarłego.

Myśli zebrane Janka L.

Janek Lipski, uczeń klasy II d, pełni w naszej szkole bardzo ważną funkcję przewodniczącego. Mimo natłoku obowiązków, jakie na nim spoczywają, jest także przykładnym uczniem i sportowcem. Zapytałyśmy go, jak sobie radzi w tej roli.

Red: Zanim zostałeś przewodniczącym byłeś zwyczajnym uczniem. Czy po objęciu aktualnej funkcji coś uległo zmianie?

J.L.: Myślę, że jestem bardziej rozpoznawalny w szkole. Wcześniej byłem mało znany, nie miałem kolegów, a teraz wszyscy mnie lubią.

Red: Czy to odpowiedzialne zadanie?

J.L.: Tak, jest to bardzo odpowiedzialne i wymaga ode mnie dużo zaangażowania.



Red: Więc jakie są Twoje obowiązki?

J.L.: Przygotowywanie różnych ciekawych imprez w szkole, czy akcji charytatywnych, np. szlachetna paczka.

Red: Dużo się zmieniło po tym, jak Karolina Knop zrezygnowała z tego stanowiska?



J.L.: Tak, spadło na mnie wiele zadań. Byłem przerażony, jednak po wdrażeniu się w

obowiązki i pomocy koleżanki Pauliny Bil myślę, że sobie spokojnie poradzę.

Red: Jaką funkcję pełni Paulina w samorządzie uczniowskim?

J.L.: Jest pomocnikiem przewodniczącego i myślę, że dzięki jej pomocy mogę sobie poradzić.

Red: Starasz się dawać przykład innym, żeby jakoś cię naśladowali?

J.L.: Myślę, że nie byłoby to dla nich dobre, gdyby mnie naśladowali. Jednakże staram się być jak najlepszym uczniem, takim przykładnym. Sądzę że jestem odpowiednią osobą na to stanowisko.

Red: Czy dużo wonego

czasu poświęcasz na sprawy szkolne?

J.L.: Myślę, że nie. Aż tak dużo czasu nie jest potrzebne.

Red: Teraz są

walentynki, a potem

coś jeszcze. Jak samorząd się na to zapatruje, są jakieś pomysły?

J.L.: Oczywiście, ciągle mamy jakieś

pomysły i jeżeli ktoś

chciałby coś zasugerować, to zawsze może nam powiedzieć.

Red: Jak postrzegasz ks. Ambrożego jako

opiekuna samorządu?

J.L.: Ks. Leszek jest świetnym opiekunem samorządu i bardzo profesjonalnie podchodzi do

do tego zadania.

Red: A jak ogólnie z nauką? Bo wiadomo, jesteś w 2 klasie, jeszcze trochę przed tobą. Jak sobie z tym radzisz? Jesteś przewodniczącym, sportowcem.

J.L.: Tak, jestem przewodniczącym, uczę się biologii, mam mecze, ale jak mówiłem na początku jestem w stanie to pogodzić, bo nie potrzebuję aż tak dużo czasu na działalność pozaszkolną.

Natalia Rogoń I e
Joanna Wieczorek I e
Dagmara Miśkiewicz I e

SAKSOFON TO JEJ ŻYCIE

Dagmara Bzdęga uczennica II E gra na saksofonie w Dziecięc Młodzieżowej Orkiestrze Dętej w Ogrodzieńcu od około 6 lat. Przygoda z muzyką rozpoczęła się od momentu, gdy postanowiła spróbować czegoś nowego. Jej pierwszym instrumentem był flet poprzeczny, który nie był dla niej przeznaczony, w przeciwieństwie do saksofonu.

Dzień zmiany nadszedł, gdy przed laty została zaproszona na spotkanie

z nauczycielką Katarzyną Motyl i kapelmistrzem Stefanem Łebkiem. Wchodząc do pomieszczenia nie wiedziała czego może się spodziewać. Patrząc na czarny duży futerał leżący na stole poczuła obawę nadchodzących zmian, które przeistoczyły się w miłość do saksofonu. Starania i determinacja Dagi przełożyły się na wiele sukcesów i osiągnięć takich jak wyjazd na koncert w



Parlamencie Europejskim we Francji, czy wizyta w Niemczech a także występy w Zakonie Norbertanek, na balkonie na Jasnej Górze, igielicie w Szczyrku, AGH w Krakowie oraz na WOSPie.



Flet, saksofon ale to nie wszystko ponieważ Daga planuje grę na gitarze elektrycznej! Życzymy powodzenia w imieniu całej redakcji

Na opracowanie jednego utworu potrzebuje tydzień lecz jest to przyjemnością nie obowiązkiem.

Swój talent zaprezentowała nam na przedstawieniu z okazji Mikołajek wraz ze swoją koleżanką z orkiestry Dominiką Pytką.



" Głosu Kręgowców "

Anna Dawidowska,
Patrycja Miśta,
Dominika Grabowska,
Katarzyna Walczyk.

Sukces czy porażka -

Po raz ósmy nasza szkoła wzięła udział w Spartakiadzie Międzyszkolnej powiatu zawierciańskiego. Każda placówka miała możliwość zaprezentowania swoich umiejętności w różnych dziedzinach sportu. Mocną stroną Malczewskiej okazała się piłka siatkowa oraz koszykówka. Co prawda osiągnęliśmy vicemistrzostwo w obu tych dyscyplinach, ale złoto było w zasięgu ręki.

Największym zaskoczeniem zarówno dla obserwatorów jak i samych

zawodników był wynik meczu siatkówki chłopców rozegranego pomiędzy drużynami z Zespołu Szkół w Porębie, a II LO w Zawierciu. Wynik spotkania był bardzo niesatysfakcjonujący dla naszych siatkarzy jak i trenera, ponieważ oczekiwania co do tego meczu były o wiele większe. W rezultacie nasza szkoła uległa przeciwnikom 0:2.



Red: Jaki element w grze naszej drużyny przyczynił się do porażki?

K.I.: Moim zdaniem o wyniku przesądziło niedopracowanie poszczególnych elementów, lecz naszym najsłabszym punktem było zdecydowanie przyjęcie i niska skuteczność w kończeniu ataków.



Red: Co w takim razie szło Wam najlepiej?

K.I.: Według mnie to, co nas podbudowywało to był w miarę szczelny i wysoki blok. Rywale sami się o tym przekonali i to zmuszało ich do błędów, które z chęcią wykorzystywaliśmy.

Red.: Czy w tym roku doszedł ktoś nowy do drużyny?

K.I.: Tak, mam nadzieję, że ci zawodnicy będą podporą zespołu, kiedy odejdą maturzyści. Jeden z pierwszoklasistów już teraz gra w pierwszym składzie i dobrze sobie radzi.



Red.: Jaka myśl towarzyszy zawodnikom podczas gry?

K.I.: Jak mawia nasz trener: **"Bez przyjęcia nie ma gry"** i zapewne każdy musi się z tym zgodzić.

kto zawinił?

Red: Jakie uczucia towarzyszyły Wam po zejściu z boiska?

K.I.: Każdy z pewnością czuł niedosyt i do końca nie mógł uwierzyć w to, co się stało. Przed meczem byliśmy pewni sukcesu, lecz najwidoczniej życie potrafi zaskakiwać i płatać figle. Trzeba pogodzić się z tym, co było i nie oglądać się za siebie. Myślę, że za rok nasza szkoła zajdzie równie daleko i zwycięży mimo wszystko.

Aczkolwiek czuję pewien niedosyt i rozczarowanie, gdyż jest to moja ostatnia spartakiada w trakcie nauki w II LO.

Red: Spartakiada się skończyła... i co dalej?

K.I.: Spartakiada może i tak, ale będą jeszcze inne zawody, jak np. piłki plażowej. Teraz skupiam się tylko na nich, a o Spartakiadzie staram się zapomnieć.



Red: Zawsze osiągacie wysokie rezultaty jako drużyna, więc dlaczego do tej pory jeszcze nie posiadacie strojów z imieniem szkoły?

K.I.: Sam się nad tym zastanawiam, ale doszły mnie słuchy, że w tym roku szkoła nareszcie postanowiła zakupić jakiś komplet strojów. Szkoda tylko, że ja nie miałem przyjemności w nich zagrać.



Red: Kończysz więc liceum, a co z siatkówką?

K.I.: Teraz chcę się skupić przede wszystkim na piłce plażowej. Po zakończeniu mojej ostatniej spartakiady stało się to dla mnie priorytetem. Co prawda to moje ostatnie miesiące w tej szkole, ale jestem święcie przekonany, że moja przygoda z siatkówką na pewno tak szybko się nie skończy.

Konrad Ibek, kl. IIIa
Zebrały: Dagmara
Miśkiewicz, Natalia Rogoń

1E

Trener o drużynie

Red.: Na początek proszę powiedzieć, skąd u Pana zainteresowanie siatkówką?

P. Ch.: Siatkówka

jest sportem, który spośród wszystkich najbardziej cenię i kocham. Myślę, że stąd mój wybór i

pasja w trenowaniu.

Red: Czy jest Pan zaskoczony wynikiem rozgrywek finałowej chłopaków?

P. Ch.: Zaskoczony wynikiem nie jestem, aczkolwiek uważam, że Poręba była do ogrania

przez chłopaków na swoim przeciętnym poziomie, a zagrali dużo słabiej. W zupełności zgadzam się z Konradem, że najbardziej zawiodło przyjęcie, ale rozegranie też nie było najlepsze. Na ogół bardzo dobrą drużyną, ale niestety w tym spotkaniu nie dało się z nich tego wykrzesać. Być może była to wina emocji bądź stresu. Według mnie dali z siebie to, co najlepsze.

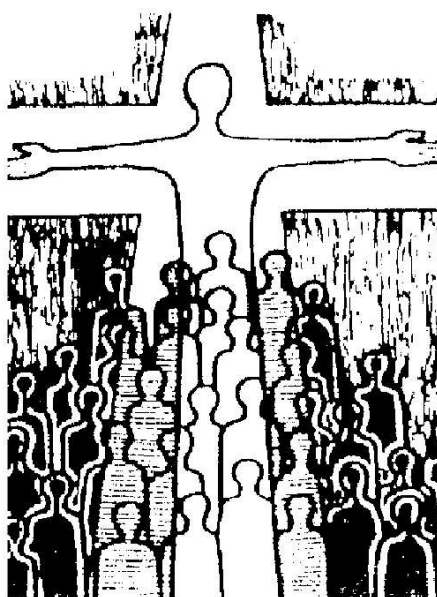
Życzymy udanych i bezpiecznych ferii

Ogólnopolski Ranking Szkół Ponadgimnazjalnych Perspektyw i Rzeczypospolitej. Nasza szkoła, już po raz kolejny, znalazła się w rankingu Liceów ogólnokształcących. Zajmujemy 59 miejsce w województwie śląskim.



29.01.2013 roku uczniowie naszej szkoły wraz z opiekunami: mgr D. Burzyńską oraz mgr E. Nosol po raz kolejny odwiedzili

Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Gołuchowicach. Odbyły się wspólne zajęcia młodzieży z wychowankami ośrodka.



Co było:

Studniówka maturzystów, odbyła się dnia 19 stycznia 2013 roku w restauracji w Sali Bankietowej "Nowa Riviera".

Jakub Wnuk klasy IIIa zakwalifikował się do etapu centralnego XLII Olimpiady Biologicznej, gratulujemy i życzymy powodzenia.

1.02.2013 roku uczniowie wzięli udział w spektaklu

Mayday 2 w Teatrze Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego.

30 stycznia 2013 roku 32 uczniów naszej szkoły oddało krew. Łącznie zebrano 14,4 litra życiodajnego płynu.

Co będzie:

W dniach 4,5,6.03.2013 roku odbędą się Rekolekcje Wielkopostne dla uczniów i pracowników, spotkania zaczynac się będą o godzinie 9:00.

Pielgrzymka maturzystów do Częstochowy odbędzie się 9 marca 2013 roku